

Alicja Kisielewska

Zakład Wiedzy o Kulturze  
Uniwersytet w Białymstoku

► POŻEGNANIE PROFESOR ANNY ZEIDLER-JANISZEWSKIEJ

## ANNA ZEIDLER-JANISZEWSKA – ROZMOWA NIEDOKOŃCZONA

Wiemy wszyscy, że profesor Anna Zeidler-Janiszewska była cenioną badaczką – filozofką i kulturoznawczynią – zajmowała się głównie filozofią kultury, metodologią humanistyki, estetyką i sztuką współczesną. Ale osoby, które się z nią zetknęły osobiście, a ja miałam ten zaszczyt do nich należeć, wiedzą także, że była ona człowiekiem mądrym, niezwykle życzliwym i otwartym na innych, a przy tym bardzo skromnym.

Profesor Annę Zeidler-Janiszewską poznałam osobiście dzięki profesorowi Sławowi Krzemieniowi-Ojakowi, który w 1995 roku rozpoczął pracę na Uniwersytecie w Białymstoku (wówczas filii Uniwersytetu Warszawskiego) i zorganizował wówczas trzy spotkania konferencyjne na temat przyszłości kultury i sztuki. Jedną z uczestniczek konferencji była Anna Zeidler-Janiszewska, współpracowniczka Profesora z Instytutu Kultury z Warszawy. Efektem owych konferencji jest książka *Kultura i sztuka u progu XXI wieku* (pod redakcją Sława Krzemienia-Ojaka), która stanowi pierwszy tom z serii pod ogólnym hasłem „Kultura i przyszłość”. Wcześniej znałam jedynie książki Anny Zeidler-Janiszewskiej, między innymi wydawane pod jej redakcją w Wydawnictwie Instytutu Kultury – „*Drobne rysy w ciągłej katastrofie...*”. *Obecność Waltera Benjamina w kulturze współczesnej, Estetyczne przestrzenie współczesności*, a także artykuły w „Kulturze Współczesnej”, której była redaktorką naukową. Można by tutaj wymienić, ale wiem, że lepiej zrobią to skrupulatni bibliografowie, dziesiątki tytułów prac napisanych przez profesor Annę Zeidler-Janiszewską wnoszących istotny wkład w uprawiane przez nią dyscypliny naukowe. Ja chciałabym się skoncentrować na intelektualnych związkach Anny Zeidler-Janiszewskiej ze środowiskiem kulturoznawczym na Uniwersytecie w Białymstoku. W późniejszym okresie Anna Zeidler-Janiszewska przyjeżdżała do Białegoostoku, o ile tylko mogła ze względu na chorobę męża, na spotkania konferencyjne i seminaria. Po raz ostatni uczestniczyła w kulturoznawczo-filozoficznej konferencji na Uniwersytecie w Białymstoku zatytułowanej „Rzeczy, znaki i obrazy. Kultura symboliczna w późnej nowoczesności”, która odbyła się 13 maja 2016 roku. Mówiła wówczas o tym, „Co nam zostało z Cassirera”.

31 marca 2017 roku wracałyśmy razem pociągiem z Poznania do Warszawy i była to wyjątkowa okazja do rozmowy. Wówczas dowiedziałam się, że profesor Krzemień-Ojak był niejako patronem naukowym profesor Anny Zeidler-Janiszewskiej, ponieważ recenzował jej kolejne prace na stopnie naukowe. Jednym z wątków rozmowy był pomysł Ani, aby wynająć dom na wakacje w Supraślu. Niestety to się nie udało, podobnie jak nie udało się rozwinąć innych wątków rozpoczętej wówczas rozmowy. Pozostaje ogromny żal, że Ani już nie ma wśród nas. Jedynym pocieszeniem są jej teksty, które przez długi czas będą nas inspirowały.